

Świat



JÓZEF CZECHOWICZ

DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

świat

głębokie kliny ulic noc dzień światła pokotem
lamp kule smugi w okien kwadratach
chodzą kołem zaklętym witryn sklepowych roty
światlisty ich dwurząd ciasną ulicę oplata

Miasto, Obraz świata

za szybą krągłe pudełeczka z blachy
trumny rybek stłoczonych w śmierci oliwie strachu
za drugą kanciaste rozpycha się żelastwo
śruby haki pilniki tryskające jak wachlarz płasko

za tamtą marzenie uwięzło barw i lekkości narkotyk
krążą srebrne dziewczęta w seledynach i tiulu złotym
nadpływa witryna inna koloru morza i zorzy
tu kupiec ognie klejnotów na taflach kryształu rozłożył

pasma okien jak pasy transmisyj
snują się jeszcze jeszcze jeszcze
pędzą lecą od wisły do wisły
wiją się jak żyły sypią deszczem

rzeczywistość spada płatkami liśćmi
w mieście wichru i pędu nawała
tęczowy zapalał
wyścig

więc także

jezdnie rzeki asfaltu z szumem dążą do krańców
wylamują się z placów odchodzą zawile kręto
zwieszając głowy pielgrzymie stąpa i latarni łańcuch
i szyny idą drżące kół tramwajowych tętentem

Pielgrzym

nie stoją domów cementowe sześciiany
klatki schodowe izby nie trwają nieruchome
w mrozu szkłe w lazurze jesieni lub wiosnianym
wędrują mozolnie powolnie domy

Dom, Miasto

podłogi gnębi ciężar czworonożnych kroków
tu ławy a tu stoły pełzną kołyski skrzynie
na sprzętów powierzchniach toczy się gwiazdami pył
w powietrzu ciemno czy widno drobinki płyną szeroko
czas płynie

Czas

jest

nie ma

będzie
był

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dzien-jak-co-dzien-swiat>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, *Dzień jak codzień*, F. Hoesick, Warszawa, 1930

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Magdalena Paul, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.